

## Aleg. 218.

# S p r a w o z d a n i e

Komisji gospodarstwa krajowego nad przedłożeniem Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.

## Wysoki Sejmie!

Analogicznie do przedłożenia Wydziału krajowego rozpoczyna komisya gospodarstwa krajowego swe sprawozdanie od uwag dotyczących szkoły.

### S z k o ł a.

Opieka, jaką Wysoki Sejm otaczał dotychczas szkołę czernichowską, niemniej też skuteczne współdziałanie Wydziału krajowego, gorliwość dyrekcji i życzliwość grona nauczycielskiego — oto czynniki, które wzajemnie się wspierając, wytworzyły stan rzeczy pozwalający zaliczyć dziś szkołę czernichowską do rzędu najlepszych zakładów krajowych. Duch panujący obecnie między młodzieżą i wpajanie w nią poczucia obowiązku upoważniają do przypuszczenia, że kształcąca się obecnie w Czernichowie młodzież wytworzyć powinna w przyszłości zastęp ludzi pożytecznych dla kraju. Pod względem postępu na drodze prawidłowego rozwoju, komisya gospodarstwa krajowego poczuwa się też do miłego obowiązku potwierdzenia w zupełności odnośnego ustępu sprawozdania Wydziału krajowego.

W myśl przeszłorocznej uchwały Wysokiego Sejmu przedłożył Wydział krajowy plany i kosztorysy przebudowania budynku zakładowego i rozszerzenia zakładu, przyczem jednak w projekcie przedłożonym zmienił ramy nakreślone uchwałą Wysokiego Sejmu, przyjmując za podstawę obliczenia ilość 80, gdy Wysoki Sejm wygotowanie planów na ilość 60 internistów polecił. Przyczynę tego odmiennego przedłożenia uzasadnia Wydział krajowy wzrastającą z każdym rokiem liczbą zgłaszających się kandydatów i coraz bardziej odczuwaną w kraju rolniczym potrzebą zdobywania fachowej wiedzy. Opierając się na motywach, wyrażonych w przeszłorocznym swem sprawozdaniu, komisya gospodarstwa krajowego nie może się przychylić do tak daleko sięgającego rozszerzenia tego zakładu a to głównie ze względu na trudność ścisłego i w szczególności wychowania wnikającego nadzoru nad młodzieżą. Przy większej bowiem ilości wychowanków, nadzór ograniczony do istniejącego dziś personalu, musiałby się stać więcej

szablonowym i nie mógłby być wykonywanym z całą ścisłością w zastosowaniu do każdego pojedynczego internisty.

Dostatecznego motywu do rozszerzenia zakładu ponad liczbę 65-ciu nie może również dla Komisji gospodarstwa krajowego stanowić okoliczność, że z każdym rokiem wzrasta liczba kandydatów do umieszczenia w zakładzie. Zdaniem Komisji potrzebie tej zaradzić możnaby jedynie założeniem innych podobnych szkół w kraju. Rozszerzenie zaś zakładu czernichowskiego, chociażby do liczby proponowanej przez Wydział krajowy a nawet i wyższej, nie zaspokoi ogólnie dziś odczuwanej potrzeby kształcenia się w zawodzie rolniczym. Temu zdrowemu, a w kraju wybitnie rolniczym całkiem zrozumiałemu prądowi, nie zaradzi się rozszerzeniem zakładu o kilkanaście miejsc, szkoła czernichowska zaś zdobywająca sobie dziś uzasadniony rozgłos użytecznego zakładu, mogłaby stracić na znaczeniu, gdyby przez chęć pomnożenia wychowanków dokładność i ścisłość wychowania obniżyć się musiały.

Okoliczność, że z proponowaną analogiczną liczbą uczniów mieści się teraz w zakładzie i skutecznemu podlega nadzorowi, nie może także wpłynąć na przekonanie odmienne komisji gospodarstwa krajowego, która w tem przekroczeniu normalnej, na 50 miejsc ustanowionej liczby uczniów, widzi niekorzystne przepełnienie i wyraża zdanie, że w przyszłości przekroczenia takiego bezwzględnie unikać należy. Wprawdzie wychowanie młodzieży na tem nie cierpi, ale bo też tak korzystne dziś stosunki przypisać można jedynie wysiłkom gorliwości obecnego dyrektora, który bezwzględnie na swe zdrowie, zdaje się dążyć do wytkniętego sobie zadania, usprawiedliwienia czynami zaufania, jakie w nim pokładano, gdy mu posada nadana została. Przy codziennej niemal walce z trudnościami, wynikającymi z nieodpowiedniego urządzenia zakładu, niepodobna byłoby w przyszłości również przy najwygodniejszym nawet urządzeniu, liczyć na tak intensywną pracę przez czas dłuższy, gdyż przy najlepszych zresztą chęciach, siłby nie starczyło.

Wychodząc więc z założenia, że jedynie przy dokładnem wychowaniu szkoła czernichowska pożytecznych dla kraju ludzi wydawać może, Komisya gospodarstwa krajowego, przychyłając się w części do motywów Wydziału krajowego, pozwala sobie zalecić Wysokiemu Sejmowi rozszerzenie zakładu do nieprzekraczalnej liczby 65-ciu uczniów, czyli o 15 miejsc ponad dziś obowiązującą normę 50-ciu.

Gdy szkoła ta znajduje się obecnie na dobrej drodze, najwyższy więc czas, by postarać się o umożliwienie jej dalszego rozwoju, który tamowanym jest teraz przez brak rozmaitych urządzeń. Z tego też powodu, chcąc by pożyteczna ta instytucya spełnić mogła swoje zadanie w całej pełni, ułatwić jej wypada dalszy postęp w dobrze obranym kierunku.

Gmach, w którym obecnie mieści się szkoła ze swemi muzeami, laboratoryami, całą częścią administracyjną i internatem, jest wprost niewystarczającym, bo liczne braki w rozmiarach pojedynczych ubikacji i w urządzeniach, przewyższają możność pomieszczenia. Brakiem miejsca spowodowane nieodpowiednie urządzenie laboratoryów, nadzwyczajna ciasnota w salach sypialnych uczniów, a ztąd powietrze duszne, nieczyste i niezdrowe — brak miejsca w salach wykładowych i zupełna niemożność urządzenia gdziekolwiek infirmaryi, sal rekreacyjnych, łazienek i t. p. — oto powody, dla których do bezzwłocznego rozszerzenia zakładu przystąpić należy.

Usunięcia tak doniosłych niedogodności, tamujących na każdym kroku dodatnie działanie, domaga się od lat kilku dyrekcya i w tym względzie doznaje poparcia najbliższych swych władz, kuratoryi i Wydziału krajowego.

Komisya gospodarstwa krajowego, przekonawszy się również naocznie, o wymienionych powyżej wadliwościach i niedostatkach, już w roku przeszłym spowodowała uchwałę Wysokiego Sejmu, zmierzającą do zaradzenia złemu, a to na podstawie najgłębszego przekonania, że żądania te nie zbytku, lecz prawdziwej konieczności są wynikiem. Uważając obecnie każdą

dalszą zwłokę za szkodliwą, uznaje komisya gospodarstwa krajowego natychmiastowe przeistoczenie zakładu czernichowskiego za nieodzownie potrzebne. Z tego też powodu, przyjąwszy jako podstawę stałą i niezmienną liczbę 65 miejsc w internacie dla uczniów i wysokość kosztu niezbędnego rozszerzenia zakładu, komisya gospodarstwa krajowego pozwala sobie przedłożyć Wysokiemu Sejmowi odpowiednie wnioski.

Pozostawiając gmach stary na cele naukowe, w którym znalazłyby pomieszczenie sale wykładowe, muzea, zbiory i laboratoria, a budując drugi gmach nowy dla samego internatu z salami sypialnemi, infirmaryą i całą częścią administracyjną, uczyni się zadość nie chwilowej potrzebie, lecz na długi szereg lat zabezpieczoną będzie możność prawidłowego istnienia.

Po zbadaniu przedłożonych planów i kosztorysów, jak niemniej po danych wyjaśnieniach przez wezwanych przez Wydział krajowy rzeczoznawców, inżyniera p. Stanisława Chrząszczewskiego i prof. Konrada Kuhla, koszt wybudowania takiego, odpowiadającego celowi gmachu dla 65ciu uczniów, nie przeniesie kwoty 60.000 zł. W kwocie tej mieszczą się również koszta budowy wodociągu i rozprowadzenia wody po gmachu, jak niemniej i wszelkie roboty rekonstrukcyjne w gmachu starym przez adaptowanie go na cel nowy. Ściśle biorąc, koszta te o tyle jeszcze zmniejszyć się nawet mogą, o ile szkoła sama, znaczną część materiałów, jak drzewo, wapno, kamień i cegłę po cenie niskiej, lub odpowiedniej własnej produkcji do budowy dostarczyć może. Będzie to rzeczą tylko rachunkowego przeprowadzenia a gotówki wcale wydawać nie potrzeba. By zaś nie narazić się na ewentualne przekroczenia, komisya gospodarstwa krajowego na podstawie zresztą wniosku expertów pp. Chrząszczewskiego i Kuhla wnosi i zaleca oddanie poszczególnych robót przedsiębiorcom za cenę kosztorysową lub niższą a pod żadnym warunkiem nie wyższą. Zwierzchni nadzór nad budową spoczywać będzie w rękach Wydziału krajowego i jego organów.

Na pokrycie kosztorysowej kwoty 60.000 zł. składać się mają przedewszystkiem: subwencya c. k. skarbu państwa w kwocie 30.000 zł. i własny fundusz propinacyjny 23.300 zł. nominalnej wartości; dopłata zaś reszty kwoty w wysokości 7.000 względnie 10.000 zł. pokrytą być musi z funduszu krajowego. Tym więc sposobem, stać się może zadość potrzebie, nie narażając funduszu krajowego na zbyt wygórowany wydatek.

Na rok bieżący ze względu, że zamierzona budowa i tak w dwóch latach dopiero wykończoną i do użytku z początkiem roku szkolnego 1893/4 oddaną być może, komisya gospodarstwa krajowego wnosi, by Wydział krajowy wydał polecenie bezzwłocznego rozpoczęcia budowy, na który to cel Wysoki Sejm upoważni do użycia funduszu uzyskanego z prawa propinacyi.

W końcu nadmienić należy, że rozpoczęta budowa przez cały czas jej prowadzenia nie narazi wcale toku spraw szkoły na jakiegokolwiek przerwy. Roboty tak mogą być rozłożone, że nawet i wszelkie adaptacje w gmachu starym po przeniesieniu sal sypialnych, kuchni i t. p. do gmachu nowego, odbyć się będą mogły w ciągu ostatnich feryj wakacyjnych i nauka z początkiem tegoż roku szkolnego w oznaczonym czasie rozpoczętą będzie.

Z zarządzeniem Wydziału krajowego, by tylko uczniowie, którzy w ciągu roku szkolnego w naukach ogólnie kształcących niedostateczne robili postępy, zdawać mieli egzamin, gdy inni, należyte robiący postępy od tegoż są wolni, łączy się w zupełności komisya gospodarstwa krajowego, uznając motywa za słuszne i usprawiedliwione.

Natomiast uważa komisya za konieczne podnieść ponownie nieodzowną potrzebę podręczników, bez względu na to, czy będą one drukowane, co znaczniejszych wymaga kosztów, lub też tylko hektografowane, co dla użytku jedynej, jak dotąd średniej szkoły rolniczej w kraju, byłoby na razie wystarczającym. Poruszając w poprzednich latach sprawę podręczników, komisya gospodarstwa krajowego miała na myśli ścisły programu nauki dla każdego poszczegól-

nego przedmiotu, stosownie do potrzeb średniej szkoły rolniczej i do pojęć jej uczniów. — Podręcznik taki, poddany oceniu i zatwierdzeniu odpowiednio dobranej komisji fachowej, dawałby gwarancję, że nauka w nim zawarta odpowiada bezwzględnie powyższym warunkom. Dziś, przy braku podręczników, będących stałą normą udzielanej nauki, niepodobna mieć wątpliwości, czy nauka uczniom udzielana dosięga, lub też nie przekracza stopnia wykształcenia internistów, lub też czy odpowiada nieodzownej potrzebie zastosowania teorii do wymogów praktyki, a to z powodu subiektywnych pojęć każdego z profesorów, mogących na dać swym wykładom odpowiedni tym pojęciom kierunek.

Uważając napisanie dziewięciu podręczników przez profesorów szkoły czernichowskiej za wypadek ułatwiający dojście do pożądanego celu, komisja gospodarstwa krajowego sądzi, że przy poddaniu tych prac oceniu komisji fachowej i przy wyborze z pomiędzy tychże takich, które do użytku szkoły za dobre i odpowiednie uznane zostaną, Wydział krajowy dążyć i nadal winien jak najusilniej do uzupełnienia brakujących, w ogóle zaś do zapewnienia szkole czernichowskiej potrzebnych podręczników.

Uznając uzasadnienie przedstawione w sprawozdaniu Wydziału krajowego za słuszne, pozwala sobie komisja gospodarstwa krajowego w myśl wniosku Wydziału krajowego przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek na utworzenie przy szkole czernichowskiej posady nauczyciela fachowego do budownictwa wiejskiego, miernictwa, mechaniki rolniczej, melioracji, geometrii wykresłej i rysunków z płacą 1.100 zł., dodatkiem aktywalnym 140 zł. i pięcioleciem po 200 zł. z równoczesnym zwinięciem posady nauczyciela dla tych przedmiotów z płacą 800 zł. i dodatkami pięcioletnimi po 120 zł. — Komisja tem chętniej przychyliła się do poparcia powyższego wniosku, ile że wobec zamierzonej budowy, pomoc p. Kuhla, któremu posada ta miałaby być nadaną, będzie wielce pożyteczną. P. Kuhlowi bowiem zostającemu od lat 9ciu w Czernichowie, znane są dokładnie niedostatki zakładu, niemniej też stosunki lokalne, czem do korzystnego przeprowadzenia zamierzonej budowy z wielkim dla sprawy pożytkiem przyznać się może.

Uważając sprawę etatu za będącą w łączności z petycją wniesioną do Wysokiego Sejmu przez p. Kuhla o przyznanie mu wraz z płacą nauczyciela do nauk zasadniczych od 1go stycznia 1891 pierwszego dodatku pięcioletniego po 9-letniej służbie, komisja gospodarstwa krajowego uznała za odpowiednie, sprawę tę przy niniejszem sprawozdaniu załatwić. Petent motywuje swą prośbę tą okolicznością, że przez lat 9 pobierał niską, bo zaledwie 800 zł. rocznie wynoszącą płacę, niemniej też zrzeczeniem się wynagrodzenia za prowadzenie budowy w ciągu tych lat 9ciu a następnie przyjęciem obowiązku bezpłatnego prowadzenia wszelkich budowli w przyszłości. — Komisja gospodarstwa krajowego nie chcąc bynajmniej zmniejszać znanych jej zresztą zasług prof. Kuhla, uznała jednak za wskazane ograniczyć się jedynie do odstąpienia rzeczonyj petycji Wydziałowi krajowemu do oceny i możliwego uwzględnienia a to z powodu, że Wydział krajowy jako zwierzchnia władza najłatwiej ocenić może, czy i o ile petent na uwzględnienie zasługuje.

Przypisując żądane przez Wydział krajowy pomnożenie etatu nauczycielskiego w Czernichowie o jedną posadę nauczyciela zawodowego głównie wadliwemu urządzeniu zakładu, podciągającemu za sobą zwiększoną potrzebę poświęcenia całego swego niemal czasu części administracyjnej i nadzorczej ze strony dyrektora, komisja gospodarstwa krajowego poddając się konieczności wykazanej sprawozdaniem Wydziału krajowego, przychyliła się do wniosku dotyczącego zmian etatu nauczycielskiego.

Przy tej sposobności uważa jednak komisja gospodarstwa krajowego za potrzebne zwrócić uwagę Wydziału krajowego na liczny stosunkowo zastęp sił nauczycielskich w Czernichowie i na rażące różnice w ilości godzin, poświęconych wykładom przez poszczególnych profesorów Gdy bowiem na niektórych z nich ciąży obowiązek 17tu lub 15tu godzin tygodniowo,

znajdują się inni, których praca ogranicza się na godzin 11, 9 i 8. — Wobec tego nasuwa się mimowolnie uwaga, czy przy odpowiedniejszym rozkładzie nauk nie dałby się uzyskać bardziej równomierny rozkład pracy i oszczędność sił nauczycielskich w przyszłości, gdy zakład czernichowski do prawidłowego stanu doprowadzonym zostanie a utworzenie nowych zakładów naukowych wypróbowanych sił fachowych wymagać będzie.

Żądane przez Wydział krajowy podwyższenie emolumentów dla kapelana i wynagrodzenie zwiększonej pracy dla nauczyciela chemii, tudzież podniesienie remuneracji dla docenta leśnictwa, jakoteż częściowe przyjęcie nowej pozycji na wprowadzenie na roku III. nauki sadownictwa, warzywnictwa i chmielarstwa, — w końcu dodatek 5-letni dla ogrodnika Rużyczki, znalazły uwzględnienie w preliminarzu, mającym być przedłożonym Wysokiemu Sejmowi na rok 1892.

Naglącym i bezwarunkowo koniecznym jest załatwienie sprawy osuszenia i rozszerzenia domu mieszkalnego dla dwóch profesorów, zamieszkałego przez Dra Birkenmajera i Dra Nowakowskiego.

Mieszkanie Dra Birkenmajera, złożone zaledwie z dwóch pokoi średniej wielkości o rozmiarach 5—6 m i 4—5 m i z dwóch maleńkich ubikacji, niezasługujących nawet na nazwę pokoiików, wymaga koniecznie debudowania bodaj jednego lub dwóch pokoi o rozmiarach 4—5 m, gdyż bez tego zajmowanie tego mieszkania jest wprost niemożliwym. Mieszkanie to przydzielonem zostało Dr. Birkenmajerowi przed 14. laty jako mieszkanie kawalerskie, w którym tenże do dnia dzisiejszego z liczną rodziną mieścić się musi.

Podobnie rzecz się ma i z nieco obszerniejszem mieszkaniem prof. Dra Nowakowskiego, które w jednej części wymaga nadto osuszenia.

Przy braku odpowiedniego funduszu na przebudowanie całego domu, którego kosztorys na 3.220 zł. obliczonym został, komisya gospodarstwa krajowego widząc jednak konieczną potrzebę bezzwłocznego przystąpienia do częściowego rozszerzenia, wnosi wstawić do preliminarza na rok bieżący bodaj kwotę 1.000 zł. w tytule wydatków szkoły III. 18 a) i polecenia dyrekcji szkoły czernichowskiej, by natychmiast przystąpiła do przybudowania na razie jednego pokoju od strony mieszkania Dr. Birkenmajera i częściowego osuszenia mieszkania od strony Dra Nowakowskiego.

Dowodem, jak rychłego załatwienia sprawa ta wymaga, jest wniesione przez profesora Birkenmajera w sierpniu ubiegłego roku podanie do Wydziału krajowego, w którym tenże uprasza, by mu dozwolonem zostało dobudowanie jednego pokoju własnym kosztem, gdyż tak dłużej absolutnie żyć nie potrafi.

## F o l w a r k.

Stan, w jakim się obecnie folwark Czernichowski znajduje, z taką dokładnością opisanym został w sprawozdaniach Wydziału krajowego i dyrekcji szkoły, że komisji gospodarstwa krajowego nie pozostaje, jak stwierdzić tylko, że folwark Czernichowski coraz więcej nabiera cechy wzorowego gospodarstwa, stanowiącego z jednej strony bardzo dobry obiekt demonstracyjny dla uczniów, dającego zaś z drugiej rękojmię, że przy dalszej równie dobrej jak dziś administracji, gospodarstwo to dobrze opłacać się będzie.

Budynki gospodarskie przeistoczone w roku ubiegłym nie pozostawiają nic do życzenia. Urządzenia wewnętrzne odpowiadają zarówno potrzebie gospodarstwa, jak celom naukowym, a wydatek, jaki spowodowały, uważać należy za korzystnie umieszczony.

Ujemną stronę w całości stanowi jedynie stodoła, która prędzej czy później przebudowaną być musi, gdyż w obecnym swym stanie długo utrzymać się nie da. Przez wzgląd

jednak na konieczną oszczędność, wskazaną w drobniejszych nawet wydatkach finansowem położeniem kraju, komisya gospodarstwa krajowego uznała za potrzebne, wydatek ten odroczyć na później, o ile to tylko możliwem. Wobec innych budynków, ułatwiających dziś administracyę folwarku, przebudowanie stodoły straciło na aktualności, jakkolwiek w niedalekiej przyszłości dokonaniem być musi. W przewidywaniu tej konieczności, byłoby wskazaniem, przygotowywać materiały drzewne z własnego lasu, niemniej też przysposabiać powoli materiały inne, jak kamień, wapno i cegłę, w które razie dalszego poza r. 1893 sięgającego odroczenia budowy z łatwością sprzedane być mogą.

Za sprawę bardziej nagłą uważać należy zmianę obory, zaleconą zarówno gorąco przez kuratoryę szkoły, jakoteż przez Wydział krajowy. Takiej zmiany domaga się też usilnie dyrekcya szkoły a komisya dla spraw rolniczych doradza takową jak najrychlej przeprowadzić.

Rozstrzygającym w tej sprawie momentem są częste wypadki gruźlicy pojawiającej się między krowami terażniejszej obory czernichowskiej. Mleko od krów tą chorobą dotkniętych, lub też noszących w sobie zaród takowej jak to się często u krów tej samej obory, głównie w rasie holenderskiej objawia, nie nadaje się do pożywienia, jako zagrażające zdrowiu ludzkiemu. Prócz tego krowy rasy holenderskiej wydają mleko, posiadające bardzo mało tłuszczu, co przy znacznej potrzebie masła świeżego w zakładzie czernichowskim stanowi ujemną stronę obecnej obory. Komisya gospodarstwa krajowego uznając też w zupełności potrzebę zmiany tej obory, nie może jednak oświadczyć się za jej przeprowadzeniem w tym kierunku, by dwie rasy a mianowicie simenthalska i oldenburska do chowu wprowadzone zostały. O ile bydło simenthalskie w naszych stosunkach krajowych szerokie znalazło zastosowanie, o tyle bydło oldenburskie coraz mniej zyskuje zwolenników. Nie wchodząc jednak w bliższe określanie wartości tych dwóch ras, komisya gospodarstwa krajowego sądzi, że jednolitość w tak małej oborze jest bardziej pożądaną, jeśli możliwość pomieszczenia się obu ma być wykluczona.

Gdy zmiana obory czernichowskiej bez ofiary pieniężnej przeprowadzić się nie da, zmianę tę jednak ze względów higienicznych za nieodzowną konieczność uważać należy, komisya gospodarstwa krajowego przeto, przychyłając się do żądania Wydziału krajowego, przedkłada Wysokiemu Sejmowi wniosek o przeznaczenie na ten cel kwoty 2.000 zł., jakkolwiek sądzi, że kredyt ten nie zostanie w zupełności wyczerpanym.

Poruszona przez kuratoryę szkoły czernichowskiej i poparta przez krakowskie Towarzystwo rolnicze jak niemniej komisję dla spraw rolniczych myśl założenia na gruntach folwarku czernichowskiego krajowego ogrodu pomologicznego, nie może być popartą ani przez komisję gosp. kraj. a tem mniej przez sejmową komisję budżetową. — Pominąwszy bowiem tę okoliczność, że potrzeba założenia takiego ogrodu w Czernichowie, wobec przeniesienia tamtejszej szkoły ogrodniczej do Tarnowa i założenia tamże znacznym kosztem funduszu krajowego takiegoż samego ogrodu pomologicznego odpaść musi, — komisya gosp. kraj. przy zupełnem przekonaniu, że ogród w Czernichowie nie równie korzystniej mógłby być prosperować jak na ziemi tarnowskiej, — nie może jednak poprzeć zdania tak poważnych ciał, bo z kwestyą tą wiąże się sprawa uszczuplenia gruntów folwarku szkolnego, których zakład tamtejszy za nadto mało posiada, skutkiem czego nie jest w możności wyżywienia nawet tej małej ilości inwentarza, jakiej szkoła dla nauki i demonstracyi potrzebuje. — Obszar ziemi, na którym miałby być założony projektowany ogród pomologiczny, nadarza się szczególnie na założenie lucernika, którego folwark tamtejszy nie posiada. — Istniejący zaś tamże ogród pomologiczny i warzywny jako pozostałość po dawnej szkole ogrodniczej rozszerzonym i tak został w roku ubiegłym przez wcielenie doń zakupionego gruntu dwóch zagród włociańskich, skutkiem czego przeniesione tam być mogą szkółki drzew owocowych, założone przed kilku laty tymczasowo obok chmielnika na polu folwarcznem. Obecnie obszar gruntów użytych pod ogrody zajmuje i tak niestosunkową do pól folwarcznych przestrzeń około 4 morgów a ta dla użytku szkoły rolniczej

i demonstracyi uczniów najzupełniej wystarcza. Zresztą koszt założenia wielkiego krajowego ogrodu pomologicznego w myśl projektu Wydziału krajowego wymaga tak znacznego nakładu, że komisya gosp. kraj. wobec trudnego finansowego położenia kraju i w obec innych niezbędnych potrzeb wymagających znacznych nakładów, uważa za swój obowiązek uczynić w tym również wypadku zadość koniecznym wymogom oszczędności, podobnie jak to uczyniła przy licznych innych pozycjach preliminarza szkoły czernichowskiej.

Odnosnie do powyższego sprawozdania, komisya gospodarstwa krajowego wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

- I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o szkole i folwarku Czernichowskim.
- II. a) Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby, skoro tylko rokowania z c. k. Rządem o udzielenie subwencji na cele budowy w wysokości połowy jej kosztów do pomyślnego skutku doprowadzone zostaną, przystąpił bezzwłocznie do przebudowania i rozszerzenia gmachu szkolnego w Czernichowie na ilość 65 uczniów a to na podstawie odpowiednio sporządzonych planów i kosztorysów nie przekraczających sumy 60.000 zł.
- b) Na koszta tej budowy przeznacza Sejm przedewszystkiem wynagrodzenie za zniesione prawo propinacyi w Czernichowie w nominalnej kwocie 23.300 zł. i upoważnia Wydział krajowy do użycia tej kwoty.
- c) Na dalsze koszta budowy przedłoży Wydział krajowy na najbliższej sesji sejmowej wniosek o odpowiedni kredyt w granicach uchwalonej na budowę sumy.
- III. Ustęp I. 1. III. 2. etatu osób i plac grona nauczycielskiego przy krajowej średniej szkole rolniczej w Czernichowie znoszą się i brzmieć mają, jak następuje:
  - I. Grono nauczycielskie składa się:
    1. Z dyrektora i ośmiu nauczycieli zwyczajnych (stałych) a mianowicie z pięciu do wykładu nauk zawodowych, dwóch do wykładu nauk zasadniczych i jednego do nauk ogólnie kształcących.
  - III. 2. Trzech nauczycieli do wykładu nauk zawodowych otrzymuje pomieszkание i pobiera roczną stałą płacę w kwocie 1.300 zł., dodatek aktywalny 140 zł. i dodatek pięcioletni w kwocie 200 zł., dwóch zaś przy wolnem pomieszkaniu pobiera roczną stałą płacę w kwocie 1.100 zł., dodatek aktywalny 140 zł. i dodatek pięcioletni 200 zł.
- IV. Na reorganizację obory Czernichowskiej otwiera Sejm Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 2.000 zł.
- V. Petycyę prof. Konrada Kuhla odstępuje Sejm Wydziałowi krajowemu do ocenienia i możliwego uwzględnienia.

Lwów, dnia 1. kwietnia 1892.

Przewodniczący:

*Sapieha.*

Sprawozdawca:

*Vivien.*

